

Grzegorz, Maksymilian

"Nordosteuropa und der Deutsche Orden" Bd. 1 (bis 1561), Klemens Wieser, Bad Godesberg 1969 :
[recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-3, 355-358

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

badania przesadzają całkowicie pochodzenie późniejszego biskupa chełmińskiego, Chrystiana z klasztoru w Oliwie oraz jego bliskie związki z Danią. Według autora (s. 140) nie jest także wykluczone, że Mszczuj I przyjął dobrowolnie zwierzchnictwo duńskie w 1210 r., aby uzyskać oparcie przeciw autorytatywnej polityce Władysława Laskonogiego. Akcja podjęta przez cystersów w Oliwie miała też jego zdaniem doprowadzić do eliminacji konkurencyjnej misji cystersów z Łekna, popieranej przez Mieszka III i jego następcę Władysława. Zarysowała się tutaj wspólna linia działalności Duńczyków, Pomorzan i przeciwników Laskonogiego wśród książąt piastowskich. Ta interesująca koncepcja wymagałaby jeszcze dalszej dyskusji, gdyż sam autor stwierdza, że na wiecu w Mąkolnie (1212 r.) podjęto projekt zorganizowania misji premonstratenskiej, która oczywiście była przeciwna interesom Chrystiana i popierających go Duńczyków.

Na ss. 142—154 omówiono próby stworzenia misyjnego państwa cysterskiego w Prusach w latach 1212—1222. Autor stwierdza, że najazdy pruskie z lat 1217—1222 doprowadziły do zbliżenia między Chrystianem a książętami polskimi i podkreśla trafnie, że starsza historiografia polska nie doceniała rozmiarów tych najazdów. Musiały one stanowić poważne zagrożenie, skoro doprowadziły do wspólnej krucjaty wielu książąt polskich w 1223 r. (s. 153).

Bardzo trafna wydaje się ocena, że o niepowodzeniu akcji przeciw Prusom zdecydowała niezgoda między książętami polskimi. Wyprawa Henryka Brodatego na Kraków (1225) mogła być jedną z przyczyn, która skłoniła Konrada Mazowieckiego do szukania nowych rozwiązań w postaci sprowadzenia Krzyżaków, a porozumienie z Władysławem Odonicem zachęciło Świętopełka Pomorskiego do zrzucenia zależności od seniorów krakowskich (s. 159).

J. Powierski stwierdza również słusznie, że zainteresowanie się Krzyżaków propozycjami polskimi wynikało nie tylko z ich niepowodzeń na Węgrzech. Wiązało się ono z ogólną ekspansją niemiecką na Bałtyku, z chwilą zmierzchu potęgi Damii, po uwięzieniu króla Waldemara II (1223 r.) oraz porażce pod Bornhöved (1227 r.).

W zakończeniu (ss. 170—172) autor podsumowuje główne tezy swej pracy. Książka zawiera również bardzo szczegółową bibliografię, w której jednak brak niemal całkowicie pozycji skandynawskich, nawet publikowanych w innych językach. Pracę zaopatrzone również w indeks.

Do drobnych uchybień należy posługiwanie się nazwą: Kuroni zamiast Kurowie, oraz Malinkowo zamiast Malankowo (s. 160, przyp. 292).

Praca J. Powierskiego wnosi bardzo wiele nowych ujęć, opartych o gruntowną znajomość źródeł i obfitej literatury. Jeśli nawet można podejmować dyskusję z niektórymi jej twierdzeniami, to niemniej należy przyznać, że wypełnia ona wiele istniejących jeszcze luk w naszej znajomości stosunków polsko-pruskich.

Kazimierz Ślaski

Klemens Wieser, *Nordosteuropa und der Deutsche Orden*, Bd. 1 (bis 1561), Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd. 17, Bad Godesberg 1969, ss. 290.

Do cennych publikacji informujących o zasobach archiwalnych Centralnego Archiwum Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu należy edycja Klemensa Wiesera pod tytułem *Północno-wschodnia Europa i Zakon Niemiecki*, która jest po prostu zbiorem regestów dokumentów, listów, suplik i innych materiałów. To szczególne wydawnictwo można zakwalifikować do rzędu wyższych pomocy archiwalnych tak niezbędnych dla historyków zajmujących się zagadnieniami Zakonu Krzyżackiego.

Objemuje ono materiały źródłowe tylko z dwóch spośród 44 zespołów archiwalnych (*Akten — Beständen, Abteilungen*) Centralnego Archiwum Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu, to jest z zespołów pruskiego i inflanckiego. Materiał źródłowy tych zespołów pochodził z Głównego Archiwum Zakonu w Mergentheim i został w 1857 r. złożony w Wiedniu, gdzie go opracowano i skomasowano przez włączenie części z niego do większych foliów (*Folianten*), które objętością dochodziły do 600 kart. Uczyniono to na żądanie ówczesnego kierownika Centralnego Archiwum Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu, doktora Bedy Dudika, który poza tym przyjął jako zasadę łączenia akt — podział rzeczowy. W tej postaci poszczególne przekazy odpisów i dokumentów zachowały się do dnia dzisiejszego i zostały zregestrowane oraz ułożone

chronologicznie, a także opublikowane w omawianym obecnie wydawnictwie K. Wiesera, gdzie przyjęto kolejne numery regestów od 1 do 2294.

Opracowanie tak dużych zespołów wymagało ustalenia określonych zasad schematycznych, które mogłyby ujednolicić sam regest i ułatwić czytelnikowi szybką orientację w tak okazałej publikacji. K. Wieser sprowadził główny schemat regestu do następujących informacji: 1. daty i miejsca wystawienia dokumentu, 2. nazwiska i imienia wystawcy, 3. nazwiska i imienia odbiorcy, 4. bardzo skrótovej wiadomości o osnowie jednostkowego przekazu źródłowego. W końcu regestu podana jest bieżąca sygnatura danego źródła. Ponadto na początku każdego regestu występuje bliższe określenie samego przekazu informujące czytelnika o tym, czy ma do czynienia z odpisem, konceptem, transsumptem, czy oryginałem lub kopią.

Dla ścisłości należy też dodać, że K. Wieser nie podchodzi jednolicie do wszystkich przekazów, jeśli chodzi o formy ich datacji. Jako główną zasadę przyjął przenoszenie do regestu szczegółowej daty bezpośrednio widniejącej na przekazie regestowanym lub też podawanie przypuszczalnej daty wystawienia dokumentu lub innego aktu dla przekazów niedatowanych bezpośrednio. Tę ostatnią regułę przeniósł on także na materiały źródłowe proveniencji ruskiej, szwedzkiej i duńskiej, podając jedynie przypuszczalną datę roczną w nawiasie kwadratowym.

Regesty opublikowane przez K. Wiesera dotyczą materiału źródłowego począwszy od 1243 roku, a kończąc na 1561 roku.

Pod względem treści stanowią prawdziwą mozaikę odpowiadającą jednak głównym kierunkom działalności polityczno-gospodarczej i społecznej Zakonu, a także jego protektorów i adherentów. Poczynając od spraw czysto wewnętrznych, to jest podziału kościelnego Prus i utworzenia trzech biskupstw pruskich w 1243 r., poważniejszej liczby regestów dotyczą kwestii emancypacji stanów pruskich, a zwłaszcza narastającego konfliktu między stanami a Zakonem oraz wybuchu powstania Związku Pruskiego i wojny z Polską. Prowadzący ożywioną działalność dyplomatyczną Zakon usiłował zyskać sobie pomocników w Rzeszy, jak również mobilizował środki we własnych baliwatach.

Poza tym, przedmiotem wymiany korespondencji są sprawy poselstw, opisy podróży z punktu widzenia rezultatów politycznych i gospodarczo-militarnych, wiadomości o sytuacji Zakonu Krzyżackiego w Inflantach, rokowań pokojowych z Danią i Szwecją.

Osobny, pokaźny zespół regestów dotyczy korespondencji z papieżstwem i Rzeszą Niemiecką, Królestwem Polskim, Moskwą oraz poszczególnymi krajami Rzeszy. Najwięcej jednak listów i dokumentów odnosi się do okresu po 1525 roku, to jest czasów już po sekularyzacji Prus. Z tej partii materiału na szczególną uwagę zasługują listy i dokumenty, naświetlające sprawę organizacji wewnętrznej baliwatów niemieckich, które w oparciu o cesarstwo i papieżstwo podjęły próbę odbudowy Zakonu. Część z nich dotyczy stosunku mistrza niemieckiego do sejmu Rzeszy, procesu z byłym wielkim mistrzem Albrechtem, prób rekuperacji sekularyzowanych Prus pod władzę mistrza krajowego niemieckiego oraz — gdy zawodzą poprzednie żądania — ekwiwalentu za utratę Prus.

Przechodząc do szczegółów zaznaczyć wypada, iż nie sposób wymienić w krótkiej recenzji wszystkich dokumentów, listów czy konceptów, a nawet niektórych odpisów lub kopii, które zasługują na to z racji wyjątkowej wartości. Dlatego też na tym miejscu zostaną wyróżnione zaledwie te najbardziej rzucające się w oczy. Z czasów wojny trzynastoletniej pochodzą listy mistrza krajowego niemieckiego Josta von Venningen do komtura krajowego baliwatu w Elsass B. von Schellenberga z 10 i 26 lipca 1454 r. w sprawie posiłkowej wyprawy do Prus księcia saskiego i margrabiego brandenburskiego Fryderyka (nr 66, 67). Jeszcze bardziej wartościowe wydają się relacje tegoż mistrza krajowego niemieckiego informujące o zwycięstwie sił krzyżackich pod Chojnicami i najbliższych perspektywach Zakonu w Prusach, pochodzące z 12 i 15 października 1454 r. (nr 68, 69). Pewną wagę posiada także list komtura elbląskiego i wielkiego szpitalnika Henryka Reuss von Plauen dający zarys postępów zaciężnych wojsk krzyżackich w okolicach Królewca w kwietniu 1455 r. (nr 80). Z tego samego czasu pochodzi też część kwitów płatniczych dla zaciężnych, którzy wzięli udział w walce po stronie Zakonu w latach 1454—1466 (nr 94 i n.).

Interesujące wydają się być także zachowane koncepty pism mistrza krajowego niemieckiego Hertmanna von Stockheim do komtura z Mergentheim Georga von Hennenberg z 1501 r. w sprawie stosunku do pruskiej galeji Zakonu (nr 145—149). O wstawianictwie cesarza Maksymiliana I u papieża na rzecz Zakonu świadczy jego *Interpellatio*, w którym domaga się on zniesienia dziesięciny z Prus (nr 150, 151, 152,

157) i skargi na żądania polskie w sprawie ponownego zaprzysiężenia traktatu pokojowego toruńskiego w 1501 r. (nr 151) oraz próby o udzielenie poparcia Zakonowi (nr 160). Trzy kolejne dokumenty (nr 168—170) stanowią pożyteczny zestaw informacji o zjeździe polsko-krzyżackim w Poznaniu z 1510 r. Próba formalnego obalenia traktatu toruńskiego z 1466 r. przy współudziale cesarza i jego dyplomacji dotyczą dwa bardzo interesujące przekazy (nr 188, 189), w tym szczególnie instrukcja księcia Albrechta (nr 189).

Poglądy panującej dynastii austriackiej na sprawę sekularyzacji Prus przynosi oryginalny list z 9 listopada 1525 r. (nr. 290), a o początkach walk dyplomatycznych o powrót Prus pod władzę Zakonu list z 2 stycznia 1526 r. (nr 334). Obyczajową stronę życia w Prusach reprezentuje anonimowa relacja o weselu byłego wielkiego mistrza, księcia Albrechta brandenburskiego z około 1526 r. (nr 420). Reorganizacji wewnętrznej Zakonu Krzyżackiego, a ściślej przejścia administratorstwa urzędu wielkiego mistrza przez mistrza krajowego niemieckiego dotyczą dwie z załączonych relacji (nr 531, 532). Wreszcie pokaźna liczba dokumentów przynosi wiadomości o Inflantach i potrzebie udzielenia im pomocy.

Poważną część tego materiału źródłowego czeka na wykorzystanie i opracowanie. Odnosi się to szczególnie do zachowanych dokumentów i listów z lat 1525—1561, gdyż wcześniejsze przekazy piętnastowieczne zostały już wykorzystane przez Mariana Biskupa. Istniejące zasoby rękopiśmienne na poszerzenie naszej wiedzy, zwłaszcza w kierunku zmian zachodzących wewnątrz tych baliwatów niemieckich Zakonu Krzyżackiego, które oparły się sekularyzacji.

Już sam fakt ukazania się tej specyficznej publikacji należy uznać za wydarzenie korzystne i pożyteczne z punktu widzenia potrzeb badawczych historyków zajmujących się problematyką Zakonu Krzyżackiego. Toteż próba oceny edycji K. Wiesera może jedynie uwzględnić w pewnym stopniu niektóre z najistotniejszych jej mankamentów, a także pozytywów i może na koniec postawić kilka postulatów.

Wydawnictwo K. Wiesera, tak bezspornie użyteczne, nie jest pierwszą tego rodzaju edycją. O zawartości Centralnego Archiwum Zakonu Krzyżackiego z punktu widzenia zachowanych dokumentów informowała już wcześniejsza publikacja E. G. v. Pette n e g g¹, ponadto pracę K. Wiesera poprzedziło też wydawnictwo E. Jo a c h i m a opublikowane przez W. H u b a t s c h a, zawierające regesty dokumentów i listów ze *Staatliches Archivlager* w Getyndze². *Regesta* Joachima od lat wykorzystywane tak w nauce polskiej jak i niemieckiej urobiły w pewnym sensie gusty korzystających i bez wątpienia wpływają na stosunek czytelnika do dalszych tego rodzaju publikacji, narzucając niejako bezwiednie chęć dokonania porównań. Rzecz jasna, iż publikacja regestów nie może zastępować kodeksów dyplomatycznych, ale powinna jednak mieć walor nieco wszechstronniejszego informatora, niż ma to miejsce w publikacji K. Wiesera. Wydawca ten bowiem bardzo poważnie ograniczył informację o treści rejestrowanego przekazu.

Podstawowy jednak zarzut pod adresem K. Wiesera nie dotyczy lapidarności w streszczeniu dokumentów, ale pominięcia, z wyjątkiem wystawcy i odbiorcy, wszelkich nazwisk osób czy to bezpośrednio działających, czy też uczestniczących w aktach prawnych. Nieuwzględnienie tych nazwisk odsuwa bowiem na czas nieokreślony praktyczne możliwości dotarcia do wiadomości o nich.

Dalszym mankamentem jest brak szczegółowego wyróżnienia rodzaju źródła. Sygnalizowaniem bowiem tylko, iż jest to pismo oryginalne bez podawania, czy mamy do czynienia z listem, czy też z dokumentem *mp.*, nie może zadowolić badaczy, nie pozwala bowiem na bliższą orientację w zakresie ważności istniejącego przekazu. Można tu wziąć pod uwagę jeden z dziesiątków przykładów, jakie występują w tej pracy. Otóż z regestu nr 558 datowanego na 11 kwietnia 1528 r. dowiadujemy się o oryginalnym piśmie komtura (Georga v. Kneringen) z Virnsbergu do administratora (Walthera v. Kronberg) w sprawie Inflant. Domyśliśmy się, że chodzi tu o list. Poza tym jednak czytelnik nie ma żadnych danych o sprawie, której on faktycznie dotyczy. Zdarzają się przykłady jeszcze bardziej drastyczne, gdzie K. Wieser dwoma lub trzema słowami skwitował fakt istnienia kilku dokumentów. Brak też wzmianek o sposobie uwierzytelnienia i innych cechach źródła. Do pozytywów z całą pe-

¹ E. G. v. Pette n e g g, *Die Urkunden des Deutschen-Ordens-Zentralarchives zu Wien*, Bd. 1, Praga-Leipzig 1887.

² *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198—1525*, bearbeitet v. E. Jo a c h i m, herausg. v. W. H u b a t s c h, Bd. 1—2, Göttingen 1948—1965.

wnością należy przytaczanie w nawiasie kwadratowym nazwiska i imienia wystawcy, choć i tu dość często brak konsekwencji.

Do dobrych tradycji wydawnictw źródłowych należy także podawanie ewentualnego miejsca opublikowania dokumentu. Niestety, K. Wieser po paru wstępnych próbach i tę regułę porzucił, mimo iż częściowo istniały możliwości jej realizacji.

Nie wdając się zbytnio w bardziej dogłębne oceny, można z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, iż edycja K. Wiesera nie jest przykładową pozycją w swojej specjalności. Nie wytrzymuje zresztą żadnego porównania z wzmiankowaną wyżej publikacją E. Joachima. Tym niemniej zapewne spełni swoją rolę, jako informator o zasobach archiwalnych, umożliwiając badaczom łatwiejsze dotarcie do źródła³.

Maksymilian Grzegorz

Carl August Lück erath, *Paul von Rusdorf, Hochmeister des Deutschen Ordens 1422—1441. Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens*, Bd. 15, Bad Godesberg 1969, ss. 248.

Obszerna rozprawa Carla Augusta Lück eratha jest jeszcze jedną monografią poświęconą najwyższemu dostojnikowi Zakonu Krzyżackiego w Prusach, tym razem wielkiemu mistrzowi Pawłowi Rusdorfowi. Choć celem wywodów autora miała być sama osoba wielkiego mistrza, to jednak ogromna, a jednocześnie niesłychanie ograniczona w dane ściśle indywidualne, baza źródłowa narzuciła autorowi typowy schemat monografii politycznej¹ dla okresu 1422—1441.

Dzielo C. A. Lück eratha składa się z przedmowy, wstępu, czternastu rozdziałów, zakończenia, dodatku zawierającego itinerarium wielkiego mistrza Pawła Rusdorfa, spisu źródeł i literatury, indeksu osób i miejscowości, a poprzedza je spis treści i zestawienie skrótów.

Podstawę źródłową do opracowania podjętego tematu stanowiły zasoby archiwalne *Staatliches Archivlager* w Getyndze, w tym szczególnie działy zwane *Ordensbriefarchiv*, *Ordensfolianten*, dokumenty pergaminowe i papierowe, księgi przywilejów oraz ich szesnastowiecznych odpisów. Wykorzystano też część posiadanych fotokopii ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gdańsku. W Centralnym Archiwum Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu autor dotarł do zespołu dokumentów z lat 1420—1440. Ponadto zebrał cały drukowany materiał źródłowy.

Pokaźny, nawet bardzo bogaty zestaw literatury przedmiotu stworzył erudycyjną podstawę problematyki.

Praca C. A. Lück eratha jest, jak wspomniano, monografią polityczną, dotyczącą schyłkowego okresu Zakonu Krzyżackiego w Prusach, ale niewątpliwie decydującego o dalszej drodze rozwojowej tego swobodnego organizmu państwowego w dziejach politycznych Europy. Ocalale, acz dogorywające po klęsce grunwaldzkiej zakonne państwo misyjne, pozbawione od dawna swych życiowych celów, szukało rozpaczliwie ratunku, podejmując walkę z emancypującymi się stanami, froną istniejącą wewnątrz kasty dostojników rządzących, oraz naporem zwycięskiego państwa polskiego, dążącego do rewindykacji utraconych niegdyś za sprawą Zakonu ziem. W tych nader skomplikowanych warunkach sytuacja wielkich mistrzów była niezwykle trudna i żaden z nich, począwszy od Henryka von Plauen, nie potrafił jej sprostać. Wszelkie te aspekty dziejów Zakonu, począwszy od 1410 r. zostały przedstawione przez C. A. Lück eratha.

We wstępie sprecyzował on cele pracy, omówił stan badań oraz dokonał charakterystyki źródeł. Rozdział drugi został poświęcony karierze urzędniczej Pawła Rusdorfa w krzyżackiej drabinie hierarchicznej. Jedynie w minimalnym stopniu autor spróbował zająć się pochodzeniem społecznym wielkiego mistrza, ustalając, iż rodzina Rusdorfów zamieszkiwała od połowy XII wieku w Nadrenii w obecnych miejscowościach Roisdorf, Hemmerich i Alfter na północny zachód od Bonn. Była to rodzina ministerialów, a więc zajmująca stanowisko pośrednie między warstwą podległych chłopów a szlachtą. Potwierdza to jeszcze raz w sposób dobitny skład socjalny tak

³ Zob. M. Biskup, recenzja omawianej pracy K. Wiesera, *Zapiski Historyczne*, t. 36, 1971, z. 2, ss. 15C—158.

¹ Zob. C. Conrad, recenzja pracy C. A. Lück eratha, *Preussenland*, Bd. 8, 1970, Nr 2, s. 29.